

## LESZEK MĄDZIK

ur. 1945; Bartoszewiny



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Stare Miasto w Lublinie, projekt Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów

### Stare Miasto w Lublinie w okresie PRL

Ja właściwie chodziłem tam dlatego, że tam mieszkał Andrzej Molik i był jeszcze Teatr Stary, do którego chodziłem do kina. I jeszcze jedno – wizyta ukradkiem w Kaplicy Zamkowej. I to były trzy powody, że ja się tam pojawiałem. Nic więcej. Natomiast szczerze powiem, że inaczej odbieram dzisiaj to Stare Miasto. Jestem bardziej w nie włączony. Wtedy nie miało się świadomości, że to jest coś wyjątkowego, że jest dziełem sztuki, tylko to była taka szara, niszcząca materia. W tamtym systemie jak najmniej chciało się być w tamtej strukturze. Ja Stare Miasto czytam przez wilgotność spoconych wewnątrz, okien i murów domów, do których zaglądałem. Parę takich mieszkań odwiedziłem i cały czas miałem świadomość – szczególnie te moje wędrówki były jesienią i zimą – że zawsze są te wilgotne, zaparowane okna i taka grubość prawie że do metra tego muru nie dawała możliwości wysuszenia. Miałem wrażenie, że to wiecznie będzie takie wilgotne, szare. Utkwiło mi, że to okno, przez które tam patrzyłem, nigdy nie dawało sterylności wyrazistego zobaczenia, bo zawsze było zaparowane. Taka wilgotna gnuśność tych mieszkań mi została.

Pamiętam też akcję renowacji, wszystko odnawiano, te tynki, w jednym czasie te sgrafitta powstawały, które dzisiaj idą znowu w ruinę. Widocznie albo były niechlujnie robione, albo z jakichś materiałów podmienianych na gorsze.

Data i miejsce nagrania	2005-11-23, Lublin
Rozmawiał/a	Wioletta Wejman
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"